GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 59. Sroda 12. Marca 1851. Rok gazecie 40.

Prenumerata *Gazety Lwowskiéj* nierozłącznie z *Dziennikiem Urzędowym* i *Dodatkiem Tygodniowym* wynosi na kwartał następujący z d. 1. kwietnia dla odbierających

We Lwowie . . . . 4 złr. 15 kr.

Przesyłką na prowincyi . 4 złr. 30 kr.

Szanowni Abonenci przesyłając wymienioną przedpłatę franco wprost do Redakcyi (Ulica Ormiańska Nr. 347), raczą dołączyć nadto 3 kr., jeżli żądają kwitu; Dominia zaś, Magistraty i wszelkie Władze w tym przypadku, iż nie przyjmują niefrankowanych listów, dodają tyle, ile na opłatę pocztową wedle odległości miejsca do nich przypada.

Redakcya w obawie zwłoki, uprasza PP. Abonentów o wczesne zamówienie i dokładne oznaczenie miejsca i poczty dla Szan. Prenumeranta.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 7. marca. Dzisiaj dnia 7. marca 1851 wyjdzie w c. k. nadwornéj i rządowéj drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XIII. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z r. 1851, a to tak w niemieckim języku osobno, jakotéż we wszystkich *dziewięciu* podwójnych wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 51. Dekret ministerstwa wojny z 22. stycznia 1851, którym się publikuje przepis o postępowaniu z substytutami względem ich wstępowania do wojska, odesłania i czasu służby, gdy późniéj pod własnem imieniem do wstąpienia powołani będą.

Nr. 52. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 26. lutego 1851, którem w tych krajach koronnych, w których karna ustawa o przekroczeniach cła nie jest zaprowadzona, pozwolone jest odstąpienie od zwyczajnéj kary za przekroczenie cła.

Z tym zeszytem wyjdzie także tylko dla niemieckiego wydania sprostowanie pomyłki drukarskiéj, która się wcisnęła w niektóre odciski w niemieckiem wydaniu 22go zeszytu powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z r. 1850.

Dzisiaj dnia 7. marca 1851 wyjdzie także i będzie rozesłany piąty a odnośnie ostatni oddział uzupełniającego tomu dziennika ustaw państwa, który zawiera publikowane w miesiącach sierpniu, wrześniu i październiku 1849 ustawy i rozporządzenia.

Niniejszem ukończony jest rok 1849 dziennika ustaw państwa, który obejmuje tom uzupełniający, to jest ogłoszone od 2. grudnia 1848 po koniec października 1849 ustawy i rozporządzenia, następnie wydane w listopadzie i grudniu 1849 dziesięć zeszytów dziennika ustaw państwa, a przeto będą dzisiaj zarazem wydane i rozesłane należące do tego roku 1849 trzy repertoarze wraz z całym tytułem dziennika i spisem treści.

Również dzisiaj 7. marca 1851 wyjdzie tamże i będzie rozesłany IX. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1850 w czesko-niemieckiem, podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten wydany był i rozesłany dnia 16. stycznia 1850 tymczasowie tylko w niemieckim języku osobno, dnia 30. stycznia 1850 w słoweńsko-niemieckiem, a dnia 24. stycznia 1851 w włosko-niemieckiem podwójnem wydaniu i zawiera pod

Nr. 12. Patent cesarski z 30. grudnia 1849, którym się krajowy statut dla księstwa Styryi wraz z należącym do tego regulaminem wyborów sejmowych wydaje i obwieszcza.

Wczoraj dnia 6. marca wydano i rozesłano II. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1850 w rusko-serbsko i romańsko-niemieckiem podwójnem wydaniu. Zeszyt ten wydano i rozesłano dnia 6. stycznia 1850 tymczasowie tylko w niemieckim języku osobno, następnie dnia 6. września 1850 w słoweńsko-, dnia 27go września 1850 w włosko-, dnia 29go października 1850 w kroacko-, dnia 3go grudnia 1850 w czesko-, a dnia 14go stycznia 1851 w madjarsko-niemieckiem podwójnem wydaniu i zawiera pod

Nr. 2. Patent cesarski z 30. grudnia 1849, którym się statut krajowy dla Arcyksięstwa Austryi powyżéj Anizy wraz z należącym do tego regulaminem wyborów sejmowych wydaje i publikuje.

Dnia 1. marca 1851 wydano tamże i rozesłano XIV. zeszyt powszechnego, rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1850, który dnia 5. lutego 1850 wydany był i rozesłany tymczasowie tylko w języku niemieckim, następnie w czesko-niemieckiem i włosko-niemieckiem podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 21. Patent cesarski z 30. grudnia 1849, którym się krajowy statut dla królestwa Czech wraz z należącym do tego regulaminem wyborów sejmowych wydaje i publikuje.

Sprawy krajowe.

(Rada gminy i magistrat miasta Lwowa z powitaniem u Jego Excel. JO. księcia E. Schwarzenberga komendanta armii.)

Lwów, 12. marca. Rada gminy i magistrat miasta Lwowa powitały wczoraj w południe przybyłego tu d. 6. b. m. komendanta armii JO. księcia *Edmunda Schwarzenberga*.

Przełożony rady gminy miał następującą przemowę do jego książęcéj Mości:

„Reprezentacya stolicy kraju koronnego Galicyi ma zaszczyt powitać Waszą ks. Mość w imieniu komuny i złożyć Mu głębokie uszanowanie.

Przyjmujemy W. ks. Mość z szczérą radością w stolicy naszéj i cieszymy się Jego nominacyą tem więcéj, że W. ks. Mość jesteś potomkiem wysokiéj familii, która sobie wiernością i przychylnością dla monarchyi zjednała historyczną niewygasłą sławę i ma przeto prawo do zupełnego zaufania Jego ces. Mości. Opiérając się na tem najwyższem zaufaniu i na wysokich przymiotach duszy Waszéj ks. Mości polecamy miasto nasze Jego szczególnéj opiece i łasce. — Wasza ks. Mość znajdziesz sposobność przekonania się o lojalności obywateli Lwowskich i oby Go to spowodowało do niesienia im wszelkiéj możliwéj ulgi w stanie wyjątkowym.

Jako przełożony mam sobie za obowiązek poprzeć tę prośbę tem usilniéj, gdyż stolica Lwowa stała się przykładnem postępowaniem podczas stanu oblężenia godną szczególnych względów i mam sobie za wielki zaszczyt oświadczyć W. ks. Mości równe gwarancye jéj zachowania się na przyszłość“.

Jego książęca Mość podziękował w czułych wyrazach deputacyi złożonéj z przeszło 60 osób za jéj uprzéjme powitanie i zapewnił ją, że będzie sobie miéć za przyjemność świadczyć gminie miasta Lwowa wszelkie możliwe względy.

Lwów, 11. marca. Równie jak w innych krajach koronnych rozpoczął i w Galicyi od kilku miesięcy pod sprawą rządy wprowadzony mądry Instytut Żandarmeryi swoją działalność. — Niesprącowana w czuwaniu nad spokojnością i porządkiem kraju, dowiodła już i u nas Żandarmerya, luboć dopiéro w pewnych obwodach ziemi naszéj jest czynną, ile się przyczynia do ubezpieczenia własności prywatnéj nie mniéj jak i saméj osoby mieszkańca kraju, mając baczne oko na wszelkie przestępstwa jakie popełniać mogą złośliwi i podejrzani. A ujęciem równie jak odszukaniem złoczyńców, przyłożyli się dzielnie do przywrócenia swobodnego obrotu w stosunkach publicznych i zdołali wpływem swym i nauczaniem pospólstwa złagodzić niechęci między ludem w przyjmowaniu papierowych pieniędzy i powściągnęli szkodliwe przekupstwo drobnéj monety.

Na dowód ile zasług w tak krótkim czasie położył ten instytut około dobra publicznego, przytoczymy tu z raportu ze stycznia r. b. dokonane czynności w sprawie dobra ogólnego dla kraju a których liczba imiennie wyrażona w wykazie wynosi 1861 przypadków szczególnych tak co do ujęcia jak i przytrzymania podejrzanych osób. Dla okazania z jakich wrzodów społeczeństwo uwolnione zostało, wymieniamy z nich niektóre: 6 rozbojników publicznych, 15 za napady z rozbojem na pomieszkania, 3 podpalaczów, 4 morderców, 384 złodziejów lub przechowywaczów kradzieży, 1 fałszerz monety, 11 zbiegłych kryminalistów, 7 przemytników, 2 podżegaczy, 28 za opór, 343 kłutników i wichrzycieli pokoju, 81 przechowujących broń zakazaną, 494 tułających się bez wywodu, 4 inkwizytów, 24 krajowych a 12 zagranicznych dezerterów, 157 zbiegłych przed rekruta-

cyą, 57 przestępców politycznych rozporządzeń, 6 przekroczycieli praw łowieckich, 4 za wkradanie się w prawa rybołowskie, 1 za dopomaganie do zbrodni, 17 za oszustwo.

Przy tak wielkiéj więc baczności a czynnych zabiegach żandarmeryi by utrzymać powagę ustaw a społeczeństwo oswobodzić ze szkodliwych żywiołów, dybiących na własność cudzą i bezpieczeństwo osób samych, wątpić niemożna, by się nie zmniejszyła liczba rażących przestępstw i nieprzywróciła spokojność potrzebną dla wszystkich w przedsiębierstwach tak domowych jako i publicznych.

Z wdzięcznością zatem obowiązanym czuć się winien każdy mieszkaniec kraju rządowi za wprowadzenie instytutu tak gorliwego o utrzymanie porządku i spokojności powszechnéj, i za którym już dziś opinia publiczna tak zaszczytnie przemawia, że życzeniem jest, by działalność żandarmeryi jak najspieszniéj po całym kraju rozpostrzéć się mogła.

(Wiadomości bieżące z Wiédnia.)

Wiedeń, 7. marca. Najnowszym dekretem nakazało c. k. ministeryum wojny, aby przepis postępowania z substytutami podczas rekrutacyi względem ich wstępowania do wojska i służby czasu, zaprowadzono teraz także w Węgrzech i w prowincyach pobocznych według zasad przyjętych w innych krajach koronnych. W namienionych przeto krajach koronnych wyznaczono termin czteromiesięczny, w którym prezentowani przy ostatniéj rekrutacyi substytuci, mają w miejsce nieobecnych wstąpić do pułków, czy nieobecność poprzednio stawionych jest legalna, czy nielegalna. — Oświetlenie gazem rozszérza się tutaj coraz bardziéj, i może wkrótce na wszystkie przedmieścia się rozciągnie. Właśnie zaczęto zakładać rury do oświetlenia gazem Alservorstadt. — Według obliczenia podanego w zbliżeniu, wyprawiono podczas tegorocznego karnawału w Wiédniu 2400 balów i zabaw z tańcami. — Nieznaczne odmiany w przepisach adjustowania, które najwyższym dekretem z 5. grudnia z. r. sankcyonowano, ściągają się do jeneralicyi, oficerów sztabowych i wyższego stopnia, do polnych lekarzy, a w części do szeregowców. Za normę przyjęto, że rozróżniające znamiona różnych stopni i szarz należy zaprowadzić na kołnierzach i na wyłogach. Obozowe kaski i porte d'epées są w całéj armii we wszystkich oficerskich stopniach jednakie. Czako dla piechoty ma się składać z miękkiéj, nieprzesiąkającéj wodą pilśni i skérzanéj umbry, i na przyszłość będzie je nosić wszystka czakiem zaopatrzona piechota, tudzież artylerya od pułkownika poniżéj. Do czaka przypięty jest jak u szeregowców zamiast kokardy c. k. orzeł, a złote, dystynkcyjne galony dla oficerów sztabowych mają $2\frac{1}{2}$ cala szérokości i podzielone są na 3 części, dla kapitanów $1\frac{3}{4}$ cala szérokości i podzielone na 2 części, następnie dla oficerów wyższych i podporuczników $1\frac{1}{2}$ cala szérokości i niepodzielone; dla oficerów grenadyerskich pozostają kapelusze i czapki grenadyerskie. Cała kawalerya otrzyma rząd na konie według wydanych dotychczas przepisów dla oficerów huzarskich. Letnią ułankę z karmazynową, do odpinania podszewką, będą nadal nosić także szeregowcy, ułani. Szef jeneralnego sztabu, jenerał artyleryi i dyrektor korpusu inżynierów, tudzież inspektor zandarmeryi będą mieć stósowne do barwy swych korpusów surduty z jeneralskiemi guzikami, galonami i dystynkcyjnemi gwiazdami według właściwych stopniów jeneralskich. — Bataliony stanu zdrowia: ciemnozielone surduty. Oficerowie przy szpitalach i domach transportowych taki sam mundur jak oficerowie placu. Lekarze polni otrzymają następujące galony dystynkcyjne: Najwyższy polowy lekarz będący w randze pułkownika ma u kołniérza i u rękawów galony jeneralskie, lekarze sztabowi mają na wyłogach galony oficerów sztabowych, a na gładkim kołniérzu, równie jak inne szarze lekarskie przepisane złote galoniki, a wyższego i niższego stopnia aprobowani lekarze i chyrurdzy mają na wyłogach u rękawów sznurki złote. Zmiany te będą zaprowadzone od 1. sierpnia 1851 roku.

— Pod względem węgierskich ksiąg intabulacyjnych rozporządziło ministeryum sprawiedliwości, aby tyczące się postanowienia rozciągnięto tylko na dobra nieszlacheckie, ponieważ intabulacya dóbr szlacheckich z powodu istniejącego jeszcze prawa niesprzedajności ich z rozmaitemi trudnościami jest połączona. Zresztą postanowienia te są tymczasowe tylko, ponieważ wspomnione prawo niesprzedajności zapewne wkrótce już zniesione zostanie.

— Komunikacya utrzymywana za pomocą austryackich statków parowych z zatokami Sinope, Samsun, Trapezunt i Battum okazała się w roku administracyjnym 1850 pomimo konkurencyi angielskich i tureckich kompanii bardzo korzystną, do czego przyczyniło się najbardziéj wysłanie tam parowego statku Lloydy „Stadium," który pakownością i szybkością swoją przewyższa znacznie wszystkie w téj linii żeglujące okręta. W ogóle przewiozły tam austryackie okręta parowe w przeciągu roku 10,238 podróżnych, 52,638 pak towarów w wartości: 10,580,700 zr. i przesełki pieniężne w kwocie 12,868,100 piastrów. *(L. K. A.)*

(„Gazeta Medyolańska" o ces. rozporządzeniu względem wychodźców włoskich.)

Medyolan, 1. marca. *Gaz. di Milano* przytacza objaśnienia tyczące się césarskiego rozporządzenia względem postępowania z c. k. austr. poddanymi z prowincyi włoskich, którzy bez pozwolenia przebywają za granicą, tudzież względem leżącego ich majątku, — a między innémi pisze następnie:

„Najwyższe to rozporządzenie należy do liczby tych przepisów, które jak najmniéj potrzebują uwag uzupełniających, zwłaszcza, że o ich skuteczności każdy może się z łatwością przekonać. Emigracyi, która w skutek wypadków politycznych wyszła w tak znacznéj liczbie z lombardzko-weneckich prowincyi, i przebywa zdala od ojczystego kraju swego oddając się złudzeniom wymarzonéj przez siebie przyszłości, która mimo powtórnych najwyższych wezwań do bezkarnego powrotu nietylko niezważa na nie, lecz nadto odpłaca się nieprzyjażną propagandą, téj więc emigracyi udzielono ze strony rządu césarskiego nowy rodzaj jeneralnéj amnestyi."

„Ktokolwiekbądź opuścił kraj swój dla połączenia się z nieprzyjaciołmi państwa austryackiego, kto wzywany powtórnemi razy niechciał więcéj powrócić, temu zostawia się do własnéj jego woli przebywać w miejscu upodobaném. Bez żadnego względu na miejsce pobytu — mówi monarcha — nie mogą przeciw tyczącym się wychodźcom użyte być środki przymusowe dla znaglenia ich do powrotu, dobra ich nie mają być obłożone żadnym sekwestrem, żadna uciążliwość ze strony césarskiego rządu nie powinna odtąd mącić spokojności prywatnego ich pożycia. I więcéj jeszcze: gdyby emigrant który z pomienionych prowincyi zatęsknił kiedykolwiek do rodzinnego swego kraju, może nanowo odzyskać obywatelstwo austryackie drogą prawem dla każdego przepisaną, przyczém nie mają przywodzone być w pamięć te powody, dla których wzgardził przysługującem mu przyrodzonem niegdyś prawem."

Wspomniona gazeta kończy uwagi swoje temi słowy:

„Zestawiwszy z jednéj strony wszystkie te słowem i czynem przeciw Austryi nieraz popełnione zamachy, z drugiéj zaś strony zebrawszy ogólną sumę przedsiębranych przez państwo środków surowych, tedy samo już to porównanie będzie dostateczném na odparcie tych bezzasadnych zarzutów i ubliżających Austryi przydomków, których frazeologia demagogiczna dla niéj nieszczędziła. *(W.Z.)*

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 6. marca, 8 godz. wieczór. Obiegające pogłoski wymieniają Odilona Barrot'a szefem mającego się utworzyć ministeryum parlamentarnego. — Oczekują tu mianowania jenerała Oudinot'a marszałkiem. Komisya dla roztrząśnienia środków administracyjnych ogranicza mianowanie prefektów przez władzę wykonawczą na propozycyę rad jeneralnych.

(Zmiany w dyplomacyi francuskiéj.)

Z Paryża donoszą pod dniem 3. b. m.: Zmiany w sferze dyplomacyi francuskiéj zwracają na siebie całą uwagę publiczną. Odwołanie jenerała Aupick z Konstantynopola wywrze zapewne ważny wpływ na politykę oryentu, ponieważ jenerał Aupick, piastujący przez długi czas ten urząd, zostawał ciągle w ścisłych związkach z księciem Czartoryskim, z pułkownikiem Zamojskim, z Bystrzanowskim i Michałem Czajkowskim. Częstokroć służył on emigracyi polskiéj za pośrednika. Niedawno temu napisał był list do Czajkowskiego, zapewniając go o niezmiennym szacunku swoim, którego nawet żadna zmiana wiary osłabić niezdoła. A nawet jenerał Dembiński zawdzięcza jemu najwięcéj uwolnienie swoje. — O panu Walewskim, przeznaczonym na posła republiki przy dworze hyszpańskim, powiadają, że jako krewny prezydenta, ma odegrać bardzo świetną rolę w dyplomacyi francuskiéj. Misya pana Walewskiego jest bardzo delikatnego rodzaju. Wiadomo, że Ludwik Napoleon jest oddawna *a la recherche d'une position sociale*, to jest: szuka małżonki dla siebie. Dawniéj krążyła tu pogłoska o zalotach jego na jednym z dworów północnych, teraz zaś miał Napoleon zwrócić życzenia swoje ku Pyryneom. Jenerał Narvaez jest podobno za tém, aby mu oddano rękę najmłodszéj siostry królowy, lecz stara królowa Krystyna wolałaby raczéj dać mu jedną z dwóch córek swoich, dzieci z małżeństwa z panem Munnoz, które z grzeczności tylko infantkami nazywają. Zatem jak się zdaje, idzie tu właściwie o wybór w całém znaczeniu tego słowa.

— Na dniu 21. lutego odbyło się w sławiańsko-katolickiéj kaplicy w Paryżu żałobne nabożeństwo za chełmskiego grecko-katolickiego biskupa Filipa Feliciana Szumborskiego, na którém był obecny także arcybiskup paryzki w towarzystwie dwóch kanoników (swych sekretarzy) i wielu znakomitych mężów sławiańskich. *(Lit. kor. austr.)*

Szwajcarya.

(Liczba wychodźców. — Wnioski prezydenta rządu pana Stämpfli.)

Berna, 28. lutego. Ze wspomnionego niedawno okólnika rady federacyjnéj pokazuje się, że liczba wymienionych w spisie rady federacyjnéj wychodźców niemieckich jeszcze prawie 500 głów wynosi, że wychodźcom tym odmówiono już zupełnie użyczane dotychczas wsparcie od federacyi i że rząd francuski przyjmuje na siebie koszta transportu wszystkich niefrancuskich wychodźców od granicy szwajcarskiéj aż do Anglii lub Ameryki północnéj.

Ze względu na wynoszący więcéj niż 200,000 franków niedobór w budżecie kantonu przedłożył dawniejszy prezydent rządu Stämpfli następujące wnioski: Wezwać rząd, aby: 1) przedłożył natychmiast żądanie kredytu dla ostatniego zaciągu rekrutów, a 2) wymienił środki, któremiby pokryć można niedobór z roku 1851. — Obadwa te wnioski odrzucono większością 100 głosów przeciw 62.

Włochy.

(Poczta włoska.)

Turyn, 3. marca. Wczoraj odbyła się tu rada ministeryalna pod prezydencyą samego króla. Jak się dowiadujemy, chodziło o bardzo ważną sprawę. — Ministeryalnemu stronnictwu *Juste milieu*,

które niszczy Piemont swoją polityką dwuznaczną, dodała teraz otuchy odpowiedź hrabiego Cavour na ostatnią interpelacyę. Zarzucano bowiem jednemu z członków rodziny królewskiéj, że należał do spisku, mającego na celu reakcyjne dążności. Minister zapewnił izbę o jak najściślejszéj baczności rządu. Zresztą nic nowego.

Genua, 1. marca. Stowarzyszenie *Circolo italiano,* które jak wiadomo, w roku 1849 było głównym sprawcą powstania zbrojnego, odżyło w tych czasach znowu, i to w postaci tak zwanego stowarzyszenia robotników. Rząd piemoncki czuwa niby bardzo troskliwie nad spokojnością i bezpieczeństwem w kraju, lecz właśnie na wzmagającą się agitacyę rewolucyonistów spogląda tak obojętnie, że samochcąc powiększa odpowiedzialność swoją za to i niebardzo pochlebne nastręcza wyobrażenie o roztropności swojéj. — Dwaj bankiery, którzy się trudnili sprzedażą losów z pożyczki Mazziniego, doznali wielkiego strachu. Prowadzili bowiem tak jawnie interes ten, że łatwo mogli być schwytani na gorącym uczynku i sądownie przekonani o przestępstwo, gdyby tylko wykonawcy prawa byli w téj mierze postąpili tak surowo, jak w istocie się należało. — Jest tu w projekcie założenie kolei żelaznéj do Voltri. *(Lit. kor. austr.)*

Niemce.

(Przypadek Króla. — Wiadomości potoczne.)

Monachów, 3. marca. Jego król. Mości wydarzył się wczoraj nieszczęśliwy przypadek: idąc do pałacu księcia Karola poslizgnął się i zranił sobie kolano tak mocno, że przez całą noc musiano robić zimne okłady na nogę. — Cech rzeźników wyprawił w zapustny poniedziałek jak zwykle przed rezydencyą królewską i pomieszkaniami najznakomitszych osób swój pochód karnawałowy i tak zwane „skoki rzeźnickie„ (Metzgersprung). — Na wczorajszym balu u posła greckiego, pana Schinas, byli obecni: królowa Marya, król Otto, książęta Luitpold i Adalbert, księżna Leuchtenberg i księżna Luitpold, ministrowie, korpus dyplomatyczny i wiele innych gości ze stanu magnatów. — Na balu studenckim z 1. marca, na którym przeszło 3000 osób się znajdowało, był obecny książę Adalbert. — W skutek podwyższenia żołdu dla wojska na 12 krajcarów ma nastąpić zmniejszenie płacy dla oficerów wyższych, zacząwszy od kapitana piérwszéj rangi do góry. — Słychać, że minister v. d. Pfordten odjedzie znowu w połowie tego miesiąca do Drezdna. *(D. R.)*

(Wybiegi konskrybowanych. — Izby bawarskie.)

Monachów, 4. marca. Lekarskie wizytacye przy tegoroczn\u00e9j konskrypcyi w obwodzie Palatynatu wykazały, ze się wielka liczba konskrybowanych przez odjęcie palców u nóg i rąk pokaleczyła, aby się od zaciągu uwolnić. Dla zapobieżenia nadal temu złemu, zażądało ministeryum wojny od wszystkich wojskowych władz stanu zdrowia, aby obszerne przesłały sprawozdanie, czyby tych młodych ludzi, którzy się sami przyprawili o kalectwo, do jakiéj wojskowéj służby użyć nie można. Sprawozdanie to ma być ułożone nie na zasadzie wydanych instrukcyi dla lekarzy i chyrurgów, lecz tylko jedynie z wojskowego stanowiska. — Obie izby są dość opieszałe w swoich czynnościach; izba piérwsza nic miała jeszcze żadnego posiedzenia, a izba druga nie załatwiła od cztérech tygodni swego zebrania się nic, prócz regulaminu czynności dziennych.

(Jenerał brezylijski. — Jenerał Zobel i pułkownik Henningstein.)

Kiel, 3. marca. Temi dniami przybył tu brezylijski jenerał do Rejo Barros w towarzystwie oficera Sousa Aguiar. Niedawno byli tu także jenerał Zobel, komendant zakwaterowanéj w Altonie brygady austryackiéj, tudziez pułkownik Henningstein, szef jeneralnego sztabu feldmarszałka Legeditsch. *(H. Nachr.)*

(Redukcya armii szlezwigsko-holsztyńskiéj.)

Kiel, 4. marca. Armii szlezwigsko-holsztyńskiéj czeka trzecia redukcya, tak iż każda kompania o 10 ludzi zmniejszoną będzie. Dla zapobieżenia nowéj formacyi holsztyńskiego kontyngensu, mają także kadry rozwiązać.

Prusy.

(Wiadomości bieżące z Berlina.)

Berlin. Dnia 6go rano nadeszła tu austryacka depesza, która na pruskie propozycye ma zawierać załatwiającą odpowiedź. Rząd tutejszy postanowił, jak słychać, obstawać przy podanych żądaniach, i zamiast nowego składu związku bez wypełnienia namienionych żądań, woli do starego sejmu powrócić. — Dnia 4. wieczór odbył się w król. pałacu ostatni wielki festyn tegoroczny; około tysiąc osób było obecnych. Królowa wystąpiła na tym balu przy zupełném zdrowiu. — Toczące się ciągle w izbie drugiéj obrady nad ustawą dyscyplinarną dla urzędników sądowych były bardzo ważne dnia 3. podczas kwestyi, czy odwołanie się w sprawach dyscyplinarnych należy przypuścić lub nie. — Dziennik *B. Z.* mówi: istniejąca teraz niemiecka flota wojenna ma być sprzedana, a Prusy zamyślają przy téj sposobności swoję marynarkę powiększyć. Dla zakupienia bowiem floty zaliczyły Prusy z góry milion talarów i chcą za tę sumę nabyć okręta. — Dnia 3. odjechał tamże następca jenerała Peucker w Kassel, minister państwa Rheden.

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienie.)

Warszawa, 5. marca. Najjaśniejszy Pan przychylnie do wstawienia się JO. księcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiéj dozwolić raczył wychodźcy Polskiemu przebywającemu w Paryżu *Ezechielowi Kruszewskiemu* powrócić do królestwa Polskiego, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku. *(Gaz. Warsz.)*

Turcya.

(Wiadomości bieżące z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 22. lutego. Wyszło w Paryżu dziełko przez nieznajomego autora, w którém zawierają się wielkie pochwały dla Abdul Meszyda i przedsiębranych przezeń reform wspólnie z gabinetem Reszyda. Pomiędzy fanatycznymi Turkami znajduje się jak wiadomo wielu przeciwników reformy, a pismem tém chcą ich upokorzyć lub przekonać. Z tego też samego powodu odwołują się w Konstantynopolu często do dzieła Walmyego o reformie w Turcyi. Również i niejaki Jonesco wydał pismo o studyach swych agronomicznych w Macedonii z dodaniem jednéj mapy etnograficznéj. — W rzeczach do polityki należących wielka tutaj cisza. 17go odbyła się zwykła rada ministeryalna pod prezydencyą Reszyd Baszy. — Mahmud Effendi mianowany został członkiem izby obrachunkowéj w ministeryum skarbu, a Hadszy Rezuki Effendi, szef biura w ministeryum wojny kontrolorem przy armii anadolskiéj.

Na Samos przywrócono dawny porządek rzeczy. Sami Samioci upamiętali się i powrócili do posłuszeństwa, a zresztą zasłużył się w téj mierze kajmakan oględnem i słuszném swém postępowaniem, tudzież komendant Mustafa Basza swoją zapobiegliwością. Żądano wprawdzie wydania kilku głównych przywódzców, lecz w ogóle rządzą się łagodnością. Dwaj przywódzcy niespokojnych stronnictw stawili się sami przed sądem. Sir Stratford Canning odbył znowu konferencyę z wielkim wezyrem. Porta zajmuje się ciągle kwestya finansową, zwłaszcza, że w skutek przedsiębranych reform zmniejszą się niektóre rubryki dochodów.

Z Saloniki donoszą, że Sami Basza, nowy inspektor jeneralny dla Rumelii zabrał się już gorliwie do swoich czynności. Pozostać on ma w Larysie aż do marca. Przybycie jego potrwożyło wielu urzędników. Bazar w Serres przeciągnięto na prośbę kilku domów handlowych o cały tydzień.

W. Sułtan przesłał p. Edwards, głównemu redaktorowi smyrneńskiego dziennika *Impartial*, pierścień z brylantami.

Osman Basza, uchylony gubernator Damasku ociąga się z odjazdem swym do Koniah, miejsca swego wygnania, składając się niewypłaconemi długami swojémi. Wamik Basza otrzymał zlecenie utworzenia poprawczego trybunału, do którego powołać ma członków różnych wyznań religijnych. *(Wandr.)*

(Wiadomości znad granicy Bośnii.)

Znad granicy bośniańskiéj, 1. marca. Widownia boju przeniosła się teraz w północne strony Bośnii. Insurgentom bośniańskim powiodło się 26. z. m. *opanować najważniejsze miasto Banialukę.* Liczyli oni na sympatye krewnych swoich w Banialuce, i usiłowali zdobyć przemocą cytadelę tamtejsza, zgromadziwszy sie pod jéj murami z szaloną śmiałością do szturmu. Dla grzęskich i nader trudnych dróg do przebycia, niemogli przyprowadzić dział z sobą, i dlatego musieli tylko z bronią ręczną szturmować. Dano do nich ognia z dział, sześciu poległo na miejscu, kilkunastu raniono. Rozjątrzeni tą stratą ułożyli plan zemsty, powtarzający się dość często w tym kraju nieograniczonéj anarchyi. Mieli w swym oddziale wielu krewnych mieszkańców obleżonych, i tych postanowili wysłać do szturmu na czele kolumny i zmusić do przystawienia drabin oblezniczych. Sądzili przytém, że krewni ich i przyjaciele niedadzą do nich ognia. Jakoż położenie obleżonych w cytadeli jest istotnie godne pożałowania. Pomiędzy nimi znajduje się adjutant wezyra, Ali Bej Czynicz i deputacya, któréj insurgenci zatamowali drogę do Omer Baszy. Bośniakom tym, wiernym rządowi, zagrażałaby śmierć okrótna, gdyby się dostali w ręce buntowników. Trzymać się oni będą bezwatpienia jeszcze przez czas niejaki, bowiem cytadela Banialucka dość jest warowna, oblana z jednéj strony rzeką Verbas, z drugiéj zaś opasana murem nieco wprawdzie uszkodzonym. — Słychać też, że wojska Omer Baszy wyruszyły przeciw Banialuce. Położenie Bośnian trzymających z rządem jak również i chrześcian jest wielce niebezpieczne. Chrześcianie mianowicie uciśnięci są przez Turków do niezniesienia, i być może, że doprowadzeni do ostateczności zerwą się prędzéj lub późniéj do walki. W Turcyi bowiem występują — jak uczy hystorya, raz Turcy to znów Rajowie do boju. — Szczególnie w Krainie panuje wielki ucisk, a chociaż seraskierowi powiedzie się jeszcze tą razą zwycięztwo, jednakże dalsza przyszłość bardzo niepewna, zwłaszcza jeżliby oba te stronnictwa rozpoczęły pomiędzy sobą walkę. Widocznie przyszedł już czas, iżby się którekolwiek mocarstwo ujęło za tą najpiękniejszą a jednak najnieszczęśliwszą prowincyą południowéj Europy. *(O. B. Z.)*

Rzecz domowa.

Protokół

trzydziestego siódmego posiedzenia Wydziału miejskiego stołecznego miasta Lwowa dnia 30. stycznia 1851.

(Ciąg dalszy.)

3. Z porządku dziennego przedłożono do stanowczego uchwalenia wydziału, ułożony przez sekcyę VII. projekt adresu podziękowania dla Jego Excelencyi ministra oświecenia Leona hr. Thun, z powodu utworzenia trzeciego gymnazyum we Lwowie.

Piérwsza część adresu tycząca się votum podziękowania — po umieszczeniu dwóch poprawek — przyjętą została w układzie przez sekcyę zaprojektowanym.

Druga część adresu — o oświadczeniu rady względem ulokowania owego gymnazyum na koszt gminy — wywołała dłuższą dyskusyę. P. Adamski zgadzający się zupełnie z podziękowaniem za utworzenie owego gymnazyum, odpowiadające równouprawnieniu narodowości mianowicie polskiéj, jako w téj stolicy liczbą przemagającéj, zaproponował wszelako wykreślenie całego ustępu drugiego, opierając się na zasadzie, że utrzymanie gymnazyów należy do skarbu, mianowicie do funduszu naukowego. Nowo utworzyć się mające gymnazyum wyłączyć od tego nie można, gdyż ono nie jest instytucyą li na miejscowość ograniczającą się, lecz zakładem krajowym, którego utworzenie przez mnogość uczącéj się młodzieży i przypływ takowéj z prowincyi koniecznem się okazało. Następnie wnioskodawca przechodząc na pole finansów, starał się dowieść, że gmina obecnie nie jest w położeniu, ulokowanie tego gymnazyum, choćby na czas ograniczony, wziąć na siebie, gdyż na niéj cięży pożyczka zaciągniona w sumie 150,000 złr. m. k., a z budżetu na r. 1851 niepozostanie żadna kwota do użycia na ten cel; owszem mniema on, że wytknięta w budżecie suma dochodów niewyrówna ilości wydatków preliminowanych, albowiem z rubryk, które na pokrycie niedoboru służyć mają, mianowicie z 16269złr. 15kr. (aktywa odzyskalne) i 9,286 złr. 22k. (wartość zapasów ekonomicznych) większa część albo już w ciągu roku do kasy wpłynęła, albo wciągnięta jest w rubrykę gotowizny z końcem października 1850 pozostałéj. Z zestawienia takich okoliczności obawia się wnioskodawca, aby nie przyszło do zaprowadzenia dodatku gminnego, jak to się stało przed kilku laty, kiedy w ciągu roku t. j. w miesiącu lipcu ów dodatek rozpisano, którego pobór wiele zażaleń w całéj wywołałby gminie. Skreśliwszy nakoniec niedostateczność dotacyi 6. szkół ludowych, która zaledwo 5000 złr. wynosi, przezco wzorowych nauczycieli dostać niemożna — proponuje p. Adamski zamiast przedłożenia sekcyjnego przyjąć modyfikacyę téj treści, że gmina oświadcza się, iż starać się będzie o lepszą i skuteczniejszą dotacyę szkół ludowych, tym sposobem uczniów do szkół gymnazyalnych lepiéj przysposabiać, a tém samém działać dla owego gymnazyum więcéj, niźli przyczynieniem się jaką kwotą.

Przeciw poprawce p. Adamskiego, mówili pp. dr. Tarnawiecki, dr. Gnoiński, książę Sapiecha, p. Boczkowski i sprawozdawca sekcyjny superintendent Haase. Ciż członkowie wydziału usunęli obawę zaprowadzenia dodatku gminnego w roku 1851 przez ulokowanie trzeciego gymnazyum na koszt miasta tém wyjaśnieniem: iż zaproponowane przez sekcyę pieniężne wsparcie zacznie się dopiero od zaprowadzenia zupełnego trzeciego gymnazyum we Lwowie na kształt istniejących gymnazyów w zachodnich obwodach Galicyi, a zatém w roku 1851 jeszcze nie nastąpi, ponieważ organizacya tegoż naukowego zakładu przed zaczęciem przyszłego szkolnego roku tak łatwo do skutku nie przyjdzie. — Tym sposobem oświadczenie się gminy na obecny stan finansów miejskich bynajmniéj nie wpływa.

Pokrycie wydatku na przyszłość ztąd wynikającego rada gminna w swoim czasie uwzględni, a przy ściślém zawiadowaniu majątkiem miejskim nie tak łatwo kłopoty nastąpią, gdyż z drugiéj strony inne oszczędzenia okazać się mogą.

Niedość więc na tém, mniemają wyż wymienieni mowcy, ażeby p. ministrowi oświécenia za ten tak pożądany i niezbędnie potrzebny naukowy zakład podziękować trzeba, prócz tego udział gminy czynem udowodnić, co przez ulżenie funduszowi naukowemu prócz tego mocno obarczonemu, który z powodu utworzenia i urządzenia trzeciego gymnazyum znaczne koszta ponosić musi, najsnadniéj da się uskutecznić.

Ludowe szkoły we Lwowie zresztą z tego powodu żadnego nie doznają uszczerbku. Oznajmione przez prezydującego przy rozpoczęciu sesyi postanowienie, pociągnie za sobą odpowiedne kroki, według których rada gminna bez wątpienia własnym zakładom naukowym skutecznych ofiar nieodmówi.

Przy głosowawaniu wniosek p. Adamskiego uzyskawszy tylko 10 głosów za sobą, upadł większością 43 głosów przeciw 10.

(Dokończenie nastąpi.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Bocheńskim.)

Bochnia, 6. marca. Według doniesień handlowych z Bochni, Wieliczki, Wojnicza i Brzeska sprzedawano tamże na targach w miesiącu lutym w przecięciu korzec pszenicy po 17r.3k.—18r.—16r.45k.—17r.; żyta 14r.12k. — 14r.10k. — 12r.52k.—13r.30k.; jęczmienia 11r.7k.—10r.40k.—11r.15k.—10r.; owsa 7r.42k.—8r.—7r.—7r.; hreczki w Wojniczu 8r.; ziemniaków 5r. — 6r. — 6r. — 5r. Cetnar siana kosztował 4r.45k.—3r.22k.—4r.—2r.30k.; nasienia konicza w Bochni 47r.30k., w Wieliczce 85r. Sąg drzewa twardego 19r. — 17r.30k. — 20r. — 16r.15k., miękkiego 13r.35k.—14r.35k.—15r.50k.—13r.30k. Za funt mięsa wołowego płacono 12k.—12½k.—11k.—11k. i za garniec okowity 4r.30k.—3r.32k.—3r.30k.—4r. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 12. marca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	52	5	56
Dukat cesarski	„ „	5	56	6	1
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	15	10	20
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	59½	2	½
Talar pruski	„ „	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	29	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. .	„ „	89	53	90	15

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. marca.

Hr. Starzeński Aleksander, z Sasowa. — PP. Vivien Wincenty, z Wysocka. — Podoski Adam, z Stawczego. — Listowski Józef, z Jasienowa. — Listowski Alfred, z Suchodołów. — Łodyński Hieronim, z Milatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. marca.

Hr. Piniński Leonard, do Przemyśla. — PP. Obertyński Mieczysław, do Sawczyna. — Obertyński Henryk, do Cieleża. — Zbrożek Antoni, do Wierzbiąża. — Skolimowski Julian, do Dynisk. — Obertyński Leopold, do Stronibab. — Męciński Franciszek, do Huty.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. marca.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god.zr.	28 1 8	— 3°	+ 0,5°	połud.-wschodni	pochm.
2 god.pp.	28 1 11	+ 0,5°	— 3°	połud.-wschodni	„ mgła
10 g. w.	28 3 0	— 1		—	„

TEATR.

Dziś: polskie przedstaw. „**Deborach**“ dramat.

W piątek: piérwszy występ JPanny Eweliny Kasprzyckiéj w melodram.: „**Wychowanka z Tonningtonu.**“

Uwiadomienia misyonarzy z Chin donoszą o okropnych spustoszeniach w skutek pożaru, który się wydarzył w Hokwang dnia 1go stycznia właśnie podczas powodzi. W nocy z dnia 1go stycznia wybuchł na okrętach pożar, o jakim jeszcze niewspominała hystorya. Chcąc o tem powziąć dokładne wyobrażenie, wypada obznajomić się wprzódy z miejscem gdzie się srożył pożar. Wzdłuż wybrzeża, na przestrzeni 20 lys (2 mil) stoi na kotwicach tyle okrętów, że patrząc z przeciwnego brzegu rzeki, mianowicie z Han-jan-fu i Hankey wydają się jakby las gęsty, zbliżka zaś podobne są do ogromnego, zaludnionego miasta pływającego. Daléj, a mianowicie na przestrzeni 40 lys znajduje się również znaczna liczba okrętów, lecz nie tak już gęsto obok siebie stojących jak w pomienionéj zatoce. Wszystko-to razem wzięte tworzy zatokę długą na 60 lys z niezmierną liczbą okrętów, których widok jest prawdziwie zdumiewający. W wspomnionéj więc nocy zerwał się był gwałtowny wicher nad tą nieprzeliczoną flotą, a przy wzmagającéj się burzy i zamieszaniu zajął się jeden z okrętów. Pożar podniecany wiatrem a zasycany smołą i innem łatwo zajmującem się paliwem stanowiącem ładunek wielkiéj części okrętów, rozszerzył się w okamgnieniu i ogarnął wszystkie okręta. Impet burzy i niszczący ogień pozrywały liny utrzymujące potąd okręta na kotwicach, które uniesione od wichru i na wszystkie strony rozprószone, zaniosły wszędzie śmierć i zniszczenie, a w niedługiéj chwili ogarnął płomień i resztę okrętów. Pośród tego gorejącego morza wołała przeraźliwym głosem o pomoc niezliczona liczba ludzi miotana burzą, ścigana przez ogień, otoczona dokoła wirem i prądem rozhukanego żywiołu, i konająca w płomieniach lub pogrążona w nurtach zżymającéj się rzeki. Naoczni świadkowie upewniali mnie, że rzeka Kiang podobna była na całéj przestrzeni 60 lys do płomienistego morza, i że w przeciągu trzech godzin stały się wszystkie te okręta wraz z ludźmi pastwą płomieni. Ogólna liczba tych okrętów wynosi najmniéj do 3000. Wiadomo powszechnie, że na statkach chińskich a nawet i na najmniejszych, znajduje się oprócz majtków także cała rodzina kapitana; urządzone są bowiem na nich zupełne gospodarstwa, a członkowie rodziny zrodzone na okręcie, żyją i umierają na tym samym okręcie, nieznając właściwego sobie kraju ojczystego. Utrzymują zresztą, że w liczbie spalonych statków znajdowało się kilkanaście wielkich okrętów z ludnością 40, 50 do 60 osób. Jakkolwiek-badź, rzeczą jest pewną, że liczba nieszczęśliwych ofiar niezmiernie wielka. Potąd wydobyto z wody 60,000 trupów okropnie zeszpeconych przez ogień. Wypada wreszcie uczynić uwagę, że statki te naładowane były towarami należącemi do Chińczyków z różnych prowincyi. Łatwo więc pojąć, jak wielka musi być strata i boleść z powodu tego pożaru, jaki niewydarzył się dotychczas nietylko w Chinach, lecz i na całym podobno świecie.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowéj.